

Sygn. akt I Ca 227/15

I Cz 275/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 30 czerwca 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Ratkowska

Sędziowie: SO Dorota Twardowska (spr.)

SO Arkadiusz Kuta

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiowska

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa T. P.

przeciwko Gminie M. E. i (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w E.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej Gminy M. E.

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 12 lutego 2015 r. sygn. akt IX C 1377/13

oraz na skutek zażalenia powódki od postanowienia zawartego w punkcie V (piątym) wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 12 lutego 2015 r. sygn. akt IX C 1377/13

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanej Gminy M. E. na rzecz powódki T. P. kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne;
3. zmienia zaskarżony wyrok w części rozstrzygającej o kosztach procesu (pkt V) i obniża kwotę 3.617 zł do kwoty 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych);
4. oddala zażalenie w pozostałym zakresie;
5. zasądza od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w E. na rzecz powódki T. P. kwotę 65,34 zł (sześćdziesiąt pięć złotych trzydzieści cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 227/15

## UZASADNIENIE

Powódka T. P. w pozwie wniesionym przeciwko Gminie M. E. domagała się zapłaty kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, kwoty 2.403 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2012 r. tytułem zwrotu kosztów opieki, kwoty 283,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2012 r. tytułem zwrotu kosztów leczenia, kwoty 250,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2012 r. tytułem odszkodowania obejmującego zwrot utraconych dochodów i ustalenia, iż pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 03 stycznia 2010 roku mogące się u niej pojawić w przyszłości. Powódka żądała także zasądzenia od pozwanej kosztów procesu. Powódka wskazała, że w dniu 03 stycznia 2010 r. idąc chodnikiem posadowionym w ciągu ulicy (...) w E. potknęła się o wystający ponad powierzchnię chodnika wąż studzienki kanalizacyjnej. Za utrzymanie prawidłowego stanu nawierzchni chodnika w tym miejscu odpowiedzialność ponosiła pozwana. Na skutek upadku powódka doznała istotnych obrażeń ciała.

Pozwana Gmina M. E. domagała się oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu, wskazując iż nie posiada legitymacji biernej do występowania w sprawie, ponieważ studzienka kanalizacyjna jest własnością osoby trzeciej – (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w E. i to ten podmiot powinien ponosić odpowiedzialność za następstwa zdarzenia z udziałem powódki. Pozwana zakwestionowała wysokość roszczeń dochodzonych przez powódkę.

Na wniosek powódki wezwano do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w E., co do którego powódka zgłosiła żądanie zasądzenia in solidum z pozwaną Gminą roszczeń dochodzonych pierwotnie pozwem.

Pismem z dnia 28 marca 2014 r. powódka rozszerzyła powództwo i wniosła o zasądzenie in solidum od pozwanych kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, kwoty 2.403 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2012 r. tytułem zwrotu kosztów opieki, kwoty 283,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2012 r. tytułem zwrotu kosztów leczenia, kwoty 250,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2012 r. tytułem odszkodowania obejmującego zwrot utraconych dochodów.

Pozwane (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w E. domagało się oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu, wskazując iż nie został ustalony właściciel spornej studni oraz nie zostało ustalone na kim ciąży obowiązek utrzymania w należytych stanie terenu, na którym sporna studnia się znajduje. Pozwany podniósł, iż nie prowadził żadnych prac na terenie, gdzie znajduje się studnia i nie ponosi odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie. Pozwany zakwestionował wysokość roszczeń dochodzonych przez powódkę uznając je za wygórowane. Pozwany wskazał także, iż utrzymanie zimowe chodników i ulic miejskich należy do zarządcy drogi lub jest obowiązkiem właścicieli nieruchomości w stosunku do nieruchomości przyległych lub wykonawcy robót budowlanych,

Zawiadomione o toczącym się postępowaniu (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. oraz (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie zajęły stanowiska w sprawie.

Sąd Rejonowy w Elblągu wyrokiem z dnia 12 lutego 2015 r. zasądził od pozwanej Gminy M. E. na rzecz powódki kwotę 72.005,53 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 lutego 2012 r., do dnia zapłaty (punkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt II), zasądził od Gminy M. E. na rzecz powódki kwotę 5.564 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III), nakazał ściągnąć od pozwanej Gminy M. E. kwotę 2.616,83 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt IV) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w E. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt V).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 03 stycznia 2010 r. około godziny 11.00 T. P. wychodząc ze sklepu (...) przy ulicy (...) w E. i idąc w kierunku postoju taksówek potknęła się i przewróciła o studzienkę kanalizacyjną. Studzienka kanalizacyjna wystawała około 10 cm ponad powierzchnię chodnika. Nawierzchnia wokół wjazdu była niedostosowana, teren wokół wjazdu był różnorodny, znajdowała się tam nawierzchnia ziemna i betonowa, beton był popękany. Chodnik był zniszczony przez parkujące w pobliżu studzienki samochody. T. P. trafiła na Oddział (...) Urazowo – Ortopedycznej

Szpitala Miejskiego im. (...) II w E., gdzie przebywała do dnia 05 stycznia 2010 r. W trakcie pobytu w szpitalu zreponowano zwichnięcie braku prawego, a złamanie obu przedramion zaopatrzono operacyjnie. W dniu 07 stycznia 2010 r. T. P. ponownie trafiła do Szpitala Miejskiego im. (...) II w E. z powodu ponownego zwichnięcia przedniego stawu ramiennego. W dniach 2 – 3 marca 2010 r. T. P. przebywała w Szpitalu Miejskim im. (...) II w E., gdzie usunięto jej materiał zespalający z przedramienia prawego. Na skutek tego wypadku T. P. doznała obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania nasady dalszej przedramienia lewego i prawego oraz zwichnięcia przedniego stawu ramiennego prawego. Po opuszczeniu szpitala (...) miała utrzymać unieruchomienie w obrębie kończyn górnych przez 6 tygodni, częściowo odciążać kończyny górne. T. P. otrzymała skierowanie do poradni ortopedycznej. T. P. dokonała zakupu lekarstw i sprzętu rehabilitacyjnego. Po wypadku T. P. wymagała stałej pomocy osób trzecich przez okres od 05 stycznia 2010 r. do 04 lutego 2010 r. w wymiarze 4,5 godziny dziennie, w okresie od 05 lutego 2010 r. do 14 lutego 2010 r. w wymiarze 3,5 godziny dziennie, w okresie od 15 lutego 2010 r. do 01 marca 2010 r. w wymiarze 1,5 godziny dziennie. W wyniku urazu T. P. doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości minimum 28 %. Obecnie doszło do wygojenia doznanych obrażeń ze stosunkowo niewielkimi zaburzeniami funkcji prawego barku i obu nadgarstków. Leczenie złamań przedramion i zwichnięcia braku zostało zakończone. Nie istnieją istotne utrudnienia w wykonywaniu czynności życia codziennego w związku z doznanymi w wypadku obrażeniami, a przy większych wysiłkach mogą występować bóle głównie prawego barku. Pismem z dnia 08 stycznia 2010 r. T. P. zgłosiła szkodę Gminie M. E. i wskazała, iż zgłoszenie należy traktować jako wstępne działania zmierzające do ubiegania się o odszkodowanie i zadośćuczynienie za doznany uszczerbek na zdrowiu i ból. Właścicielem działki nr (...) położonej przy ulicy (...) w E. o powierzchni 0, (...) jest Miasto E..

Sąd pierwszej instancji priorytetowych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii dokonał w oparciu o zeznania świadków G. B., A. K., W. S., E. P., R. K., D. K., zeznań powódki T. P., a także wniosków wynikających z opinii biegłego z zakresu ortopedii i chirurgii R. P.. Na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy stwierdził, iż do uszkodzenia ciała powódki doszło w wyniku potknięcia o wystający wąż studni zlokalizowanej w obrębie chodnika na ulicy (...) w E., którego umiejscowienie nie pozwalało na bezpieczne pokonywanie chodnika przez przechodniów. Niewłaściwe zamontowanie włazu do studni w dacie powstania zdarzenia szkodowego potwierdził także bezpośredni świadek tego zdarzenia G. B.. Z kolei na podstawie treści zeznań świadków A. K. i W. S., możliwym było ustalenie, że zgodnie z obowiązującymi przepisami budowlanymi, wąż studni w momencie oddawania takiego obiektu melioracyjno-kanalizacyjnego do użytku nie mógł wystawać ponad powierzchnię okalającego studnię chodnika, w przeciwnym razie niemożliwe byłoby dokonanie końcowego odbioru. W okolicznościach przedmiotowej sprawy odbiór studni został dokonany przez uprawniony organ nadzoru budowlanego, zaś sama okoliczność wystawiania włazu do studni ponad otaczającą ją powierzchnię, była wynikiem „obniżenia” terenu chodnika wokół studni bądź już na etapie budowy chodnika, bądź wskutek jego wieloletniej eksploatacji, w tym rozjeżdżania kołami parkujących w pobliżu samochodów.

W ocenie Sądu pierwszej instancji lokalizacja studni z wjazdem, po zahaczeniu o który doszło do szkody powódki, na nieruchomości stanowiącej własność pozwanej Gminy M. E. skutkowałą przypisaniem tej pozwanej odpowiedzialności za powstałe w dniu 03 stycznia 2010 r. zdarzenie szkodowe. Sąd Rejonowy skonstatował, że pozwana ponosiła na podstawie art. 415 k.c. winę w postaci co najmniej niedbalstwa, polegającego na niezapewnieniu należytego stanu chodnika przy ulicy (...) w E.. Podstawy odpowiedzialności pozwanego Sąd pierwszej instancji upatrywał posiłkowo także w art. 20 pkt 4 w zw. z art. 19 ust. 5 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, kiedy to pozwana Gmina M. E. była zobligowana do utrzymania należytego stanu nawierzchni chodnika pozostającego w jej gestii, z jednoczesnym wyłączeniem odpowiedzialności (...) Sp. z o.o. w E., jako właściciela samego włazu do studni.

W tym stanie rzeczy Sąd pierwszej instancji przesądziwszy o zasadzie odpowiedzialności konkretnego podmiotu za szkodę powódki, uznał w dalszej kolejności za usprawiedliwione w przeważającym zakresie roszczenia powódki dochodzone pozwem. Żądania powódki w zakresie zadośćuczynienia jak i odszkodowania, znajdowały umocowanie w art. 444 k.c. w zw. z art. 445 k.c. Ustalenia obecnego stanu zdrowia powódki stanowiącego następstwo wypadku z dnia 03 stycznia 2010 r. dokonano w oparciu o wnioski biegłego R. P.. Uszczerbek trwały na zdrowiu powódki w

związku z wypadkiem wynosi 28 %, złamania kości przedramion prawego i lewego oraz zwichnięcie barku zostały wygojone. Nie ma potrzeby dalszego leczenia i rehabilitacji, stan po doznanych urazach można uznać za utrwalony i stabilny. Niewielkie zaburzenia funkcji prawego barku i obu nadgarstków nie utrudniają wykonywania czynności życia codziennego, jednakże przy większym wysiłku mogą występować bóle głównie prawego barku.

Sąd pierwszej instancji mając na uwadze wykształcone w dorobku orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych kryteria jakimi należy się kierować przy ustalaniu sum zasądzanych tytułem zadośćuczynienia podkreślił, iż właściwą sumą kompensującą szkodę niemajątkową powódki jest 70.000 zł

Roszczenie odszkodowawcze powódki w zakresie refundacji kosztów opieki osób trzecich Sąd Rejonowy uznał za usprawiedliwione do kwoty 1.722,15 zł, stanowiącej iloczyn stawki godzinowej usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania powódki i ustalonej przez biegłego liczby godzin w ciągu doby za oznaczony okres, w którym pomoc ta była niezbędna. Sąd podzielił również stanowisko powódki w zakresie żądania zwrotu poniesionych kosztów leczenia, co zostało przez nią dowiedzione przedłożonymi fakturami do kwoty 283,38 zł.

O odsetkach ustawowych należnych od zasądzonej sumy od dnia 13 lutego 2013 r. do dnia zapłaty orzeczone na podstawie art. 481 k.c.

Sąd nie znalazł podstaw dla aprobaty żądania powódki w kwestii zasądzenia odszkodowania za utracony przez nią dochód, kiedy powódka przed wypadkiem nie świadczyła pracy zarobkowej. Nie uwzględniono także roszczenia o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, jakie mogą ujawnić się w przyszłości, wobec wniosków opinii biegłego, iż proces leczenia urazów powódki został zakończony, a stan jej zdrowia ma charakter utrwalony.

Wskazując na zakres wygrania sprawy przez powódkę w 98 % Sąd pierwszej instancji jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu wskazał art. 100 k.p.c. i obciążył nimi w całości pozwaną Gminę M. E.. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściąganie od pozwanej Gminy M. E. nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z kolei o kosztach procesu obciążających powódkę w stosunku do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w E. orzeczone na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz przepisów normujących wysokość opłat za czynności adwokackie.

Apelację od wyroku wniosła Gmina M. E., zaskarżając wyrok w części, tj. odnośnie rozstrzygnięć zawartych w punktach I (pierwszym), III (trzecim) i IV (czwartym). Pozwana zarzuciła obrazę prawa materialnego art. 415 k.c. na skutek jego błędnego zastosowania i przyjęcia, że pozwana zawnionym zachowaniem wyrządziła szkodę powódcie oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, prowadzącą do błędnej konstatacji odnośnie braku podstaw dla przypisania odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 03 stycznia 2010 r. „innym podmiotom”. Pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powódki na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji pozwana twierdziła, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż nie odniósł się do zarzutów pozwanej kierowanych do podstawy materialnej pozwu. W ocenie apelantki w sprawie znaleźć powinny zastosowanie przepisy ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, gdzie z art. 5 ust 1 pkt 3 w zw. z art. 2 ust 1 pkt 4 wynikało, że obowiązek uprzątnięcia śniegu z chodnika położonego wzdłuż nieruchomości spoczywał – w okolicznościach tej sprawy – na użytkownikach wieczystych władających nieruchomością, wzdłuż której położony był chodnik i studzienka. W ocenie skarżącej powódka zgodnie z obciążającym ją obowiązkiem z art. 6 k.c. dowodzenia okoliczności, z których wywodziła skutki prawne, nie dowiodła, że doszło do obniżenia poziomu gruntu przy studziencie. Jednocześnie pozwana zanegowała wysokość zasądzonych na rzecz powódki roszczeń z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania, uznając je za wygórowane, prowadzące w konsekwencji do bezpodstawnego wzbogacenia powódki.

Powódka T. P. w odpowiedzi na apelację pozwanej Gminy M. E. wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej była bezzasadna.

Sąd pierwszej instancji dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń oraz prawidłowo ocenił merytorycznie zasadność roszczeń dochodzonych przez powódkę pozwem, a Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną za własne bez potrzeby ponownego przytaczania.

Wbrew temu co podnosiła pozwana Gmina M. E. w zarzutach apelacji odnośnie samego mechanizmu powstania zdarzenia szkodowego z dnia 03 stycznia 2010 r., w którym powódka odnosiła określone obrażenia ciała, to wskazać trzeba, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nakazywał przyjęcie, iż do upadku powódki doszło wskutek jej potknięcia o wystający ponad powierzchnię chodnika włącz do studzienki kanalizacyjnej, nie zaś w wyniku poślizgnięcia się powódki na chodniku, na którego fragmencie podmiot zobowiązany do utrzymania należytego stanu nawierzchni w okresie zimowym nie dopełnił swych obowiązków w tym zakresie. Powódka w sposób jednoznaczny określała mechanizm powstania szkody, tj. potknięcie się o wystający włącz – tak na etapie formułowania żądań pozwu, jak i w późniejszej fazie postępowania dowodowego przed Sądem pierwszej instancji („na pewno nie poślizgnęłam się, tylko potknęłam o studzienkę” – k. 286). Sam fakt, iż do zdarzenia szkodowego doszło w okresie zimowym w toku prowadzonego postępowania dowodowego nie mógł być marginalizowany przy ustalaniu ewentualnych przyczyn powstania szkody powódki, w tym samej możliwości poślizgnięcia się powódki na śniegu, jednakże wynik postępowania dowodowego nakazywał przyjęcie takiego mechanizmu powstania szkody, jak uczynił to prawidłowo Sąd pierwszej instancji. Ze zgromadzonej w sprawie dokumentacji zdjęciowej wynika, że włącz pokrywający studzienkę kanalizacyjną, o który potknęła się powódka w dniu 03 stycznia 2010 r. wystawał ponad okalającą go powierzchnię chodnika (k.16-18). Na tę okoliczność wskazywał także świadek G. B., który nie miał wątpliwości co do tego, że studzienka wystawała co najmniej 10 centymetrów nad powierzchnię chodnika (k.233).

Sąd odwoławczy aprobuje przyjętą przez Sąd pierwszej instancji podstawę prawną odpowiedzialności pozwanej Gminy M. E. za zdarzenie szkodowe z udziałem powódki z dnia 03 stycznia 2010 r., która wynikała z art. 415 k.c. w zw. z art. 20 pkt 4 i art. 19 ust 5 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. 2015, poz. 460 tekst jednolity). Zasadnie podkreśla się w motywach uzasadnienia zaskarżonego wyroku, iż za właściwe utrzymanie urządzeń zlokalizowanych w ciągu chodnika przy ulicy (...) w E., w miejscu gdzie doszło do upadku powódki, odpowiedzialność ponosiła Gmina M. E.. Z zawartych w art. 4 cytowanej ustawy definicji wynika, iż pasem drogowym jest wydzielony liniami granicznymi grunt wraz z przestrzenią nad i pod jego powierzchnią, w którym są zlokalizowane droga oraz obiekty budowlane i urządzenia techniczne związane z prowadzeniem, zabezpieczeniem i obsługą ruchu, a także urządzenia związane z potrzebami zarządzania drogą (art. 4 pkt. 1) Droga jest budowlą wraz z drogowymi obiektami inżynierskimi, urządzeniami oraz instalacjami, stanowiącą całość techniczno-użytkową, przeznaczoną do prowadzenia ruchu drogowego, zlokalizowaną w pasie drogowym (art. 4 pkt 2), zaś chodnik jest częścią drogi przeznaczoną do ruchu pieszych (art. 4 pkt 6). W artykule 19 ust. 1 cytowanej ustawy określa się, iż organ administracji rządowej lub jednostki samorządu terytorialnego, do którego właściwości należą sprawy z zakresu planowania, budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg, jest zarządcą drogi. W granicach miast na prawach powiatu zarządcą wszystkich dróg publicznych, z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych, jest prezydent miasta (art. 19 ust 5). Z kolei w art. 20 ust 4 ustawy wymienia się obowiązki spoczywające na zarządcy drogi, do których zalicza się utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą.

Składniki pasa drogowego w wyniku ich eksploatacji, a także działania sił przyrody, ulegają stopniowemu zużyciu, prowadzącemu niekiedy do wyłączenia podstawowych funkcji drogi i jej elementów. Niekorzystnemu oddziaływaniu tych czynników zobowiązany jest zapobiegać zarządcą drogi. Ochronie drogi ma służyć utrzymanie jej nawierzchni, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z

drogą w stanie umożliwiającym użytkownikom bezpieczne przemieszczanie się. Utrzymanie drogi jest zespołem czynności składających się na zarząd drogą, a obejmujących wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczania śliskości zimowej (tak w komentarzu do art. 20 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, P. Z., (...) Prawnej Lex Gamma 2015).

W tym stanie rzeczy podkreślenia wymaga, że długotrwałe – na co wskazuje zgromadzony materiał dowodowy – tolerowanie stanu wystawiania włazu studzienki kanalizacyjnej ponad powierzchnię otaczającego ją chodnika miało wpływ na brak zapewnienia użytkownikom chodnika (pieszym) bezpiecznego przemieszczania się. Zlokalizowanie przedmiotowej studzienki w ciągu chodnika, wchodzącego z kolei w skład drogi, której zarządcą była pozwana, nakładało na skarżącą obowiązki wynikające z art. 20 pkt 4 cytowanej wyżej ustawy, którym pozwana nie sprostała. Jednocześnie bez znaczenia pozostawała przyczyna wystawiania włazu do studzienki kanalizacyjnej ponad poziom chodnika, tj. czy była to konsekwencja wzmożonej eksploatacji tej części chodnika i jej „rozjeżdżania” przez parkujące samochody, czy też nastąpiło samoczynne „opadnięcie” powierzchni chodnika wokół studzienki. Treść artykułu 20 pkt 10 cytowanej ustawy obligowała pozwaną do przeprowadzania okresowych kontroli stanu dróg (a zatem także wchodzących w ich skład chodników), w tym weryfikację cech i wskazanie usterek, które wymagają prac konserwacyjnych lub naprawczych ze względu na bezpieczeństwo ruchu. Faktem pozostaje, iż studzienka kanalizacyjna wraz z wjazdem ją przykrywającym nie była w dacie wypadku powódki zrównana poziomem z pozostałą częścią chodnika – a już ta okoliczność, jako przyczyna powstania zdarzenia szkodowego, dawała podstawę dla przypisania pozwanej odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 03 stycznia 2010r.

Mając wskazane powyżej okoliczności na uwadze skonstatować trzeba, że zarzuty pozwanej zmierzające do zakwestionowania samej zasady jej odpowiedzialności za szkodę powódki, nie zasługiwały w żadnym zakresie na podzielenie. Co więcej wobec szczegółowej analizy podstawy odpowiedzialności pozwanej za zdarzenie oraz oceny podjętej obrony bezzasadny jest zarzut nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji, skoro Sąd ten orzekł o żądaniu pozwu oceniając podstawę i zakres odpowiedzialności pozwanej i współpозwanego przedsiębiorstwa.

W ocenie Sądu Okręgowego w Elblągu na aprobatę nie zasługiwał również zarzut pozwanej odnośnie zawyżenia przez Sąd pierwszej instancji wysokości roszczeń zasądzonych na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania (kosztów opieki osób trzecich oraz kosztów zakupu leków), co w konsekwencji miało prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia powódki. Już sama lapidarność sformułowania tego zarzutu przez skarżącą nie pozwala w istocie na określenie, z jakimi ustaleniami mającymi wpływ na zasądzenie przez Sąd Rejonowy kwoty 72.005,53 zł, pozwana się nie zgadza. Przeprowadzone przed Sądem pierwszej instancji postępowanie dowodowe wykazało, iż powódka na skutek uszkodzeń ciała związanych ze złamaniem kości przedramienia obu kończyn górnych oraz zwichnięciem barku doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wymiarze 28 %, co zostało zakwestionowane przez żadną ze stron. Powódka udokumentowała także poniesione koszty leczenia, pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 03 stycznia 2010 r. Konieczność zaś zapewnienia powódce opieki osób trzecich oraz jej wymiar czasowy w określonym okresie po wypadku, wynikała z wniosków opinii biegłego R. P.. Samo subiektywne postrzeganie przez skarżącą sumy zasądzonych przez Sąd Rejonowy w Elblągu za rażąco wygórowaną nie świadczy o zasadności takiej konstatacji. Całokształt okoliczności ujawnionych w sprawie, doznane przez powódkę urazy, cierpienia związane z koniecznością hospitalizacji, bolesną repozycją złamań, usuwaniem materiału zespalającego, następcze ograniczenia tym powodowane w życiu codziennym oraz poniesione koszty leczenia, uzasadniały łączną kompensację szkody niemajątkowej i majątkowej powódki kwotą zasądzoną przez Sąd pierwszej instancji. Jak podkreślono, pozwana w istocie nie konkretyzuje okoliczności, jakie w jej ocenie miały przemawiać, że zasądzona przez Sąd pierwszej instancji kwota jest rażąco wygórowana, a tym samym zarzut ten nie mógł zostać uwzględniony.

W tym stanie rzeczy apelacja pozwanej na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 12 ust 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za

czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 490).